

15

niem

poniedziałek 213
4(?) sierpnia
1858

Kochana droga Mamma
moja - wielki kłopot w Hotelu
Lambert żłozje się in Mamma
w której się wzięły gohoheli-
tak ma mało mleka in
niewystarczająco dużo
jak odchodzi Mamma emuse
i bony odchodzi do by się do
francuskiej Mamma nie
przydała - a wtedy już by
wejść trzeba na jakiś ten
francuskiego gadania z
którego by nie łatwo wybrnąć
ta - proszę więc Mamma
nieśmiało o wyprubowanie
drugiej Mamma i o ratny-

mamie jej u siebie przy
 kilka dni - tak żeby mogli
~~rozsądzić~~ w danym razie
 telegrafem sądzić wy-
 prawienia jej z dzieckiem
 pisali dziś o tem do mamy
 telegrafem - bo jeżeli w 23
 dni nie przybędzie mamy
 więcej mleka to, ratując
 jej do mamy prosię o
 drugę - to razę prosię
 żeby ją z dzieckiem wy-
 stawić - ~~tu jest napisane~~
~~nie wiem~~ ~~nie wiem~~
~~nie wiem~~ - takie kobiety
~~nie wiem~~ ~~nie wiem~~
~~nie wiem~~ ~~nie wiem~~
~~nie wiem~~ ~~nie wiem~~
~~nie wiem~~ ~~nie wiem~~

~~tu jest napisane~~ - ta
 wszystko tu głowy ra-
 wociła taka. Tada, ciła
 dobra - Niemogę się jej
 nachwalić - Just nadzieja
 że i Anapa się nawery
 po Polsku, bo już akur-
 nerba po polsku z mamą
 rozmawia - Niemogę mamie
 powiedzieć jak miło u
 tego dziecka, tak jak by
 gdzieś w głeb polski się dostał -
 po polsku ~~rozmawia~~ wy-
 piąć i spiewają piosenki -
 aż się mimo wiedzy dziecka
 w to bocha -
 Niemogę dziś więcej pisać
 prosię w Hotelu Lambert
 a rachunek wydatków

dla maucha i Bonny -
bardzo mi dui pielus
was mamie caluzi
sederwie, i jesere i
jesere sa ceaz durbuzi -
ona mowi i jej przytensie
a mnie bardzo przyjemnie
tak przyjemnie i az
chodz - a es do tego jestem
prawie ciagle jak w Poma-
niu - ale mi mowi i to
tylko ostabienie -